

## Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 6 marca 2018 r.

### IV Ka 65/18

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziółka.

Przy udziale Przemysława Tomankiewicza Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań - Stare Miasto w Poznaniu.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2018 r. sprawy Ł. S. (1) (S.) oskarżonego z art. 190a § 1 k.k., art. 268 § 1 k.k. w związku z art. 13 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 267 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. i z z art. 288 § 1 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 23 listopada 2017 r., sygnatura akt VIII K 227/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. kwotę 516,60 brutto tytułem zwrotu nieuiszczonych nawet w części kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w kwocie 526,60 złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 280 złotych.

### UZASADNIENIE

Ł. S. (1) oskarżony został o to, że:

1. w okresie od marca 2015 r. do dnia 28 października 2015 r., w P., uporczywie nękał M. Ł. telefonicznymi połączeniami, wiadomościami tekstowymi oraz osobiście nachodził ją w miejscu zamieszkania czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność, to jest o przestępstwo z art. 190a § 1 i 2 k.k.,
2. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając na szkodę M. Ł. w dniach 25 i 28 października 2015 r., w P., nie będąc do tego uprawnionym, dwukrotnie uzyskał dostęp do skrzynki poczty elektronicznej o adresie (...) używanej przez pokrzywdzoną i zmienił hasło dostępu do niej, czym utrudnił pokrzywdzonej dostęp do danych informatycznych w postaci wiadomości przysyłanych pocztą elektroniczną oraz usiłował uzyskać dostęp do informacji dla niego nie przeznaczonej, w postaci wiadomości przesyłanych, do pokrzywdzonej, a celu swego nie osiągnął ze względu na brak w skrzynce wiadomości pocztowych skierowanych do pokrzywdzonej, to jest o przestępstwo z art. 268 § 1 k.k. w związku z art. 13 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 267 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.,
3. w dniu 27/28 października 2015 r., w P., na os. (...) na parkingu niestrzeżonym dokonał uszkodzenia pojazdu marki (...) numer rejestracyjny PS!, (...) poprzez wybite przedniej szyby i zarysowanie powłoki lakierniczej przedniego prawego zderzaka poprzez napisanie na nim (...) w wyniku czego powstały straty łączne w kwocie 900 złotych na szkodę J. Ł., to jest o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.  
(akt oskarżenia - karty 82 - 85 akt)

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 23 listopada 2017 r. oskarżony Ł. S. (2) został uznany za winnego tego, że w okresie od marca 2015 r. do września 2016 r., w P., uporczywie nękał M. Ł. telefonicznymi połączeniami, wiadomościami tekstowymi oraz osobiście nachodził ją w miejscu zamieszkania, czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność, to jest popełnienia przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., za co Sąd Rejonowy wymierzył mu karę grzywny 80 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki na kwotę 20 złotych.

W punkcie 2 powyższego wyroku oskarżony Ł. S. (2) został uznany za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, na szkodę M. Ł., w dniach 25 i 28 października 2015 r., w P., nie będąc do tego uprawnionym dwukrotnie uzyskał dostęp do skrzynki poczty elektronicznej używanej przez pokrzywdzoną, wykorzystując to, że jego mail był podany jako mail pomocniczy i przez to dostęp do informacji dla niego nie przeznaczonych w postaci maili wysyłanych do i przez pokrzywdzoną i zmienił jej hasło dostępu do niej, czym utrudnił pokrzywdzonej dostęp do danych informatycznych w postaci wiadomości przesyłanych pocztą elektroniczną, to jest popełnienia przestępstwa z art. 268 § 1 k.k. i art. 267 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k., za co Sąd Rejonowy wymierzył mu karę grzywny 40 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki na kwotę 20 złotych.

Natomiast w punkcie 3 powyższego wyroku Sąd Rejonowy uznał oskarżonego Ł. S. (1) za winnego dokonania uszkodzenia pojazdu marki F. (...) numer rejestracyjny (...) poprzez wybite przedniej szyby i zarysowanie powłoki lakierniczej przedniego prawego zderzaka poprzez napisanie na nim (...) w wyniku czego powstały straty łączne w kwocie 1202,51 złotych na szkodę J. Ł., to jest popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., za co Sąd Rejonowy wymierzył mu karę grzywny 50 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki na kwotę 20 złotych.

Sąd Rejonowy, przy zastosowaniu art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 33 § 3 k.k., połączył orzeczone kary grzywny i wymierzył oskarżonemu karę łączną grzywny w wysokości 140 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Nadto, Sąd Rejonowy, na podstawie art. 46 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego Ł. S. (1) obowiązek naprawienia szkody w całości przez zapłatę na rzecz J. Ł. kwoty 1202,51 złotych. Z kolei w punkcie 6 wyroku Sąd Rejonowy, na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k., orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z M. Ł. w jakikolwiek sposób i zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 2 lat.

Natomiast na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 1, art. 3 ust. 1 i art. 6 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych, na które złożyły się wydatki w kwocie 212,32 złote, wydatki związane z kosztami obrońcy z urzędu w kwocie 1136,52 zł brutto, a także wymierzył oskarżonemu opłatę w kwocie 280 złotych.

(wyrok - karty 318 - 321 akt; pisemne uzasadnienie wyroku - karty 324 - 347 akt).

Wyrok powyższy w całości i na korzyść oskarżonego zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

a) obrazę przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k. poprzez dokonanie całkowicie dowolnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie bez uwzględnienia jego całokształtu, a w szczególności okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego,

b) obrazę przepisów postępowania, to jest art. 193 k.p.k. w związku z art. 202 k.p.k. polegającą na oddaleniu dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w chwili popełniania zarzuczanych mu czynów, podczas gdy okoliczności ujawnione w toku postępowania wskazywały na uzasadnioną wątpliwość co do stanu psychicznego oskarżonego, a ustalenie tej kwestii wymaga wiadomości specjalnych.

Ze względu na powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktów 1 i 2 poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuczanych mu czynów,
- 2) uchylenie wyroku w zakresie punktu 3 i umorzenie postępowania w zakresie czynu wymienionego w tym punkcie z uwagi na przedawnienie jego karalności,
- 3) uchylenie punktów 5 i 6 wyroku,
- 4) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy ustanowionego z urzędu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym z urzędu.

(apelacja obrońcy oskarżonego - karty 349 - 354 akt).

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego Ł. S. (1) okazała się niezasadna.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również obrońca oskarżonego.

Na wstępie, przed omówieniem zarzutów apelacyjnych, stwierdzić należy, iż kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób w pisemnym uzasadnieniu swojego wyroku przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego w tym zakresie nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podkreślić przy tym także należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się zaś do konkretnych zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy wskazuje, iż - wbrew zarzutom apelacji - Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7 k.p.k., a także w przepisach art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. i w konsekwencji nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych. Natomiast argumenty sformułowane we wniesionej apelacji stanowią w rzeczy samej jedynie własną ocenę tego materiału dowodowego poczynioną przez skarżącego.

Sąd II instancji wskazuje, iż w myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k. organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Natomiast zgodnie z art. 4 k.p.k. organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zgodnie zaś z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W kontekście treści powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karty 328 - 329 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Obrońca oskarżonego we wniesionej apelacji zarzuca Sądowi Rejonowemu, że nie uwzględnił okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego Ł. S. (1), przy czym skarżący owych okoliczności nie wskazuje.

Trudno doszukać się w treści apelacji argumentów, które skutecznie podważyłyby rozumowanie Sądu I instancji.

Nadto skarżący bezskutecznie stara się wykazać, iż zachowania jakich dopuścił się oskarżony wobec pokrzywdzonej M. Ł. nie miały jej szkodzić ani wzbudzać w niej poczucia strachu, a były jedynie przejawem jego uczuć i chęci ponownego nawiązania kontaktu z pokrzywdzoną. Równie bezpodstawne jest twierdzenie, że pokrzywdzona miała świadomość, iż oskarżony ma dostęp do jej skrzynki mailowej i wyrażała na to zgodę. Skarżący w istocie powiela stanowisko prezentowane przez oskarżonego w toku postępowania, a powyższymi twierdzeniami przeczy jednoznaczny materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym wyjaśnienia samego oskarżonego.

Zarówno oskarżony, jak i jego obrońca, powinni mieć na uwadze, że na materiał dowodowy składa się szereg dokumentów, które potwierdzają sprawstwo oskarżonego, mimo iż ten konsekwentnie nie dopatruje się w swoich działaniach znamion przestępstw. Do najistotniejszych należą listy oskarżonego do pokrzywdzonej, znajdujące się na kartach 12 i 13 akt, wydruki wiadomości sms, stanowiące załącznik do sprawy, protokół oględzin

samochodu z dnia 28 października 2015 r. (k. 15 akt), dane przekazane przez (...) S.A. (k. 36 - 42 akt) i (...) S.A. (k. 49 - 50), kartka ze wskazówkami do odgadnięcia hasła do poczty elektronicznej (k. 173 akt) i faktura VAT nr (...) (k. 244 akt).

Treść powyższych dokumentów, i to zarówno urzędowych, jak i prywatnych, koresponduje z zeznaniami pokrzywdzonej M. Ł., a także pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków, to jest M. R., T. T., J. K. i J. Ł., którym Sąd Rejonowy słusznie dał wiarę w całości.

W tym miejscu Sąd Okręgowy pragnie zwrócić uwagę obrony na dwie kwestie. Po pierwsze, istotne znaczenie dla sprawy ma nie tylko treść wysyłanych do pokrzywdzonej smsów, ale i ich częstotliwość. W tej konkretnej sprawie oskarżony wysyłał wiadomości tekstowe do pokrzywdzonej o różnych porach, w dzień lub w nocy, i to w dużej ilości. Już to uznać należy za nękanie. Tym bardziej, że pokrzywdzona kilkakrotnie prosiła, aby tego zaprzestał.

Nadto obrońca oskarżonego, skupiając się w uzasadnieniu apelacji na wiadomościach tekstowych, zupełnie pominął szereg innych zachowań oskarżonego, takich jak nachodzenie pokrzywdzonej w pobliżu domu lub w pracy, pozostawianie dla pokrzywdzonej różnego rodzaju listów, kartek czy maskotek.

Po drugie, z zeznań pokrzywdzonej nie wynika, aby wyraziła zgodę na korzystanie przez oskarżonego ze swojej skrzynki mailowej po ich rozstaniu. Gdyby poczyniła takie ustalenia z oskarżonym, to zapewne nie musiałyby korzystać z pomocy administratora poczty Wp, aby hasło odzyskać. Należy bowiem rozgraniczyć relacje jakie łączą ludzi w czasie trwania związku, z tymi po jego rozpadzie. Jeśli nawet pokrzywdzona obdarzyła oskarżonego zaufaniem w czasie trwania ich związku i przekazała mu dostęp do swojej poczty elektronicznej, to nic nie uprawniało oskarżonego do wykorzystywania tego po rozpadzie związku. Na niekorzyść oskarżonego przemawia także to, że oskarżony w swoich działaniach kierował się jedynie chęcią zrobienia pokrzywdzonej na złość, co zresztą sam przyznał w swoich wyjaśnieniach, jak i w stanowisku przedstawionym na rozprawie apelacyjnej.

Równie nieskutecznie obrońca oskarżonego starał się podważyć ustalenia Sądu I instancji w zakresie wysokości szkody poniesionej przez właściciela samochodu marki F. (...), J. Ł. Sąd Rejonowy należycie ustalił wysokość szkody, albowiem wynika ona z faktury VAT numer (...) z dnia 19 czerwca 2017 r. oraz potwierdzenia dokonania przelewu kwoty 150 złotych na zakup przedniej szyby. Faktura VAT dotyczy usług blacharsko - lakierniczych, wobec czego nie ma podstaw do przyjęcia, aby naprawa dotyczyła defektów nie związanych z uszkodzeniami samochodu, jakich dokonał pokrzywdzony w dniu 27/28 października 2015 r. Tym samym nie można zgodzić się z twierdzeniem obrońcą, iż czyn, przypisany oskarżonemu w punkcie 3 zaskarżonego wyroku, stanowi wykroczenie, co do którego nastąpiło przedawnienie karalności. W konsekwencji, w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki do umorzenia postępowania w tym zakresie.

Na marginesie zaś Sąd Okręgowy wskazuje, iż koszty naprawy starych samochodów są zazwyczaj wyższe niż samochodów nowych, i często przekraczają nawet wartość całego starego samochodu, co jest znane Sądowi Okręgowemu z własnych doświadczeń.

Sąd Okręgowy zwraca nadto uwagę, iż to, że oskarżony Ł. S. (1) konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu, nie może z góry wykluczyć możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa - podobnie Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 4 października 2005 r., sygnatura akt II AKa 194/05.

Oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak (...) na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Uznanie ich niewiarygodności nie oznacza wcale, że na oskarżonego przerzucono został, z naruszeniem art. 74 § 1 k.p.k., ciężar dowodzenia jego niewinności - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 r., sygnatura akt III KK 363/07. Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, że już podczas pierwszego przesłuchania w dniu 1 marca 2016 r. oskarżony Ł. S. (2) (wówczas podejrzany) przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu przestępstw, a swoje działania tłumaczył przede wszystkim reakcją na informację, że pokrzywdzona jest w nowym związku z innym mężczyzną. W toku postępowania sądowego oskarżony podtrzymywał swoje wcześniejsze wyjaśnienia i w sposób dokładny opisywał przebieg wydarzeń. Zaś z wyjaśnień oskarżonego w sposób jednoznaczny wynika, iż miał on świadomość, że pokrzywdzona nie chce utrzymywać z nim kontaktu (k. 143 akt), a zmianę hasła do poczty elektronicznej pokrzywdzonej oskarżony sam nazwał włamaniem (k. 144 akt).

W świetle powyższego oczywistym jest, że dowód z wyjaśnień oskarżonego jest poddawany ocenie takiej samej, jak każdy inny zgromadzony w danej sprawie materiał dowodowy. Z tej więc przyczyny wiarygodność złożonych przez oskarżonego wyjaśnień, musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów. I tak jak zeznania świadków, istotnych z punktu widzenia ustalenia winy i sprawstwa oskarżonego, były spójne i konsekwentne, a dowody z dokumentów przydatne, tak wyjaśnienia oskarżonego w przeważającej części, zwłaszcza dotyczącej motywów jakie nim kierowały, nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Co więcej, oskarżony, który zarówno w czasie postępowania przygotowawczego jak i przed Sądem I instancji konsekwentnie zaprzeczał jakoby dopuścił się zarzucanych mu przestępstw, w istocie w swoich wyjaśnieniach przyznał się do ich popełnienia, albowiem opisywane we własnych wyjaśnieniach oskarżonego jego działania wyczerpują znamiona zarzucanych mu przestępstw. Wydaje się, że oskarżony po prostu nie przyjmuje do wiadomości, iż czyny jakich się dopuścił są naganne, godne potępienia, a co za tym idzie karalne. Według rozumowania oskarżonego, dopuszczalne powinny być działania na szkodę innych osób podejmowane w odwecie, w wyniku niezadowolenia, czy jakiegoś życiowego zawodu, a taką postawę należy piętnować.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, rację ma Sąd I instancji, że od początku zamiarem oskarżonego było nękanie pokrzywdzonej, a także, że oskarżony mimo tego, iż miał czas, aby zastanowić się nad swoim postępowaniem, zdecydował się na zalogowanie na pocztę elektroniczną pokrzywdzonej, zmianę hasła dostępu do poczty oraz uszkodzenie samochodu, który użytkowała pokrzywdzona.

Przypomnieć w tym miejscu także należy, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego

nie uznał dowodów przeciwnych - wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lutego 2012 r., sygnatura akt II AKa 35/12.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy wywiązał się w sposób prawidłowy. Jak wskazano bowiem powyżej, dowód z wyjaśnień oskarżonego, oceniany jest w kontekście wszystkich przeprowadzonych dowodów, w szczególności zaś - jak w niniejszej sprawie - w kontekście uznanych za wiarygodne zeznań świadków i zgromadzonych w sprawie dokumentów. W tej sytuacji zasadnie Sąd I instancji odmówił wiary znacznej części wyjaśnień oskarżonego, w których twierdził, iż nie popełnił przypisanych mu przestępstw, a stanowisko swoje w tym zakresie Sąd Rejonowy logicznie uzasadnił, zaś stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni podziela.

W konsekwencji powyższego należy stwierdzić, iż Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, co dotyczy także wysokości ustalonej przez ten Sąd szkody. Zaprezentowana w apelacji krytyka odwoławcza okazała się nieskuteczna, bowiem nie wykazała usterek rozumowania zaskarżonego orzeczenia, a poprzestała, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy - dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzenia - uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które, wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego Ł. S. (1). Natomiast Sąd odwoławczy, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, również nie dopatrył się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść tego oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem oraz uwzględni pozostały materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, w szczególności szereg dokumentów, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanych mu przestępstw.

Sąd Okręgowy w tym miejscu raz jeszcze przypomina, że to Sąd I instancji dokonuje oceny materiału dowodowego i na podstawie uznanego przez siebie za wiarygodny materiału dowodowego odtwarza stan faktyczny. Natomiast rolą Sądu odwoławczego jest kontrola rozstrzygnięcia Sądu I instancji pod kątem zgodności odtworzonego stanu faktycznego z ujawnionym materiałem dowodowym, a także poprawności dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny ujawnionego materiału dowodowego.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji ustalił stan faktyczny w części na podstawie wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego Ł. S. (1), w całości na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, a także na podstawie szeregu dokumentów. Stanowisko swoje w tym zakresie Sąd I instancji poprawnie uzasadnił, a Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, jak i odtworzony na podstawie tego materiału stan faktyczny.

Kontrola odwoławcza wykazała także, że Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych działał zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, w ramach i na podstawie obowiązującego prawa oraz zasad doświadczenia życiowego. Rozumowanie, które

doprowadziło do dokonania przedmiotowych ustaleń faktycznych, znajduje pełne odzwierciedlenie w treści uzasadnienia.

Za całkowicie bezzasadny należało również uznać zarzut naruszenia przepisu art. 193 k.p.k. w związku z art. 202 k.p.k. Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 27 września 2017 r. oddalił wniosek dowodowy o poddanie oskarżonego badaniu sądowo - psychiatrycznemu przez biegłych sądowych (k. 297 akt). Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację przedstawioną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu postanowienia i nie widzi konieczności jej przytaczania. Sąd II instancji poprzestanie na stwierdzeniu, iż złożenie takiego wniosku na ówczesnym etapie postępowania rzeczywiście zmierzało do jego przedłużenia, tym bardziej, że nie istniały wątpliwości co do poczytalności oskarżonego. Również Sąd Okręgowy w trakcie postępowania odwoławczego takich wątpliwości nie miał, stąd decyzja o oddaleniu, ponowionej w apelacji, wniosku o poddanie oskarżonego badaniu sądowo - psychiatrycznemu przez biegłych sądowych (karta 374 - 375 akt). Jak słusznie bowiem wskazał to już Sąd I instancji, oskarżony nigdy nie leczył się psychiatrycznie, składał logiczne wyjaśnienia, wnioski dowodowe, jak i zadawał logiczne pytania, a to że zachowywał się pod wpływem uczuć do pokrzywdzonej w sposób wyczerpujący znamiona zarzucanych mu przestępstw nie oznacza, że cierpi na chorobę psychiczną bądź też inne zaburzenie psychiczne. Obrona zdaje się nie dostrzegać, że popełnienie przestępstwa stalkingu nie oznacza, że sprawca tego przestępstwa ma ograniczoną poczytalność. Podsumowując powyższe rozważania warto podkreślić, że nie budzi też zastrzeżeń Sądu Okręgowego przyjęta przez Sąd I instancji, w oparciu o ustalony stan faktyczny, kwalifikacja czynów przypisanych oskarżonemu.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, że oskarżony Ł. S. (1) swoim zachowaniem, opisanym w ustaleniach faktycznych pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., przestępstwa z art. 268 § 1 k.k. i art. 267 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. oraz przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. Nie może bowiem budzić wątpliwości, iż oskarżony uporczywie nękał pokrzywdzoną, w sposób nieuprawniony uzyskał dostęp do skrzynki mailowej pokrzywdzonej, do której to dwukrotnie zmienił hasło dostępu, a także dokonał uszkodzenia pojazdu marki F. (...) numer rejestracyjny (...).

Mając na uwadze to, że apelacja obrońcy oskarżonego skierowana została przeciwko całości rozstrzygnięcia, Sąd Odwoławczy z urzędu na podstawie art. 447 § 1 k.p.k., dokonał także oceny wymierzonej oskarżonemu kary.

Analizując, zatem zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej oskarżonemu kary, Sąd II instancji pragnie podnieść, iż Sąd Rejonowy właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary, ujęte w przepisie art. 53 k.k., i trafnie uzasadnił ich zastosowanie, a ponadto uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno łagodzących, jak i obciążających, mających wpływ na wymiar kary.

Mając, zatem na uwadze powyższe, Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji rodzaj i wymiar orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych stanowić będzie dla oskarżonego dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą w należyтым stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw i stanowić będzie dla oskarżonego poważną, aczkolwiek nie



nadmierną dolegliwość, w należytych stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Sąd I instancji, orzekając karę łączną, zasadnie zastosował zasadę asperacji, wymierzając oskarżonemu karę łączną 140 stawek dziennych grzywny i ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy w miejsce zbiegających się przestępstw, za które orzeczono kary jednostkowe, wymierzył jedną karę, której podstawą jest najsurowsza kara orzeczona za zbiegające się przestępstwa, stosownie zaostrożona.

Słusznie również Sąd Rejonowy zastosował wobec oskarżonego w punkcie 5 wyroku obowiązek naprawienia szkody na rzecz J. Ł., a w punkcie 6 wyroku środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną M. Ł. w jakikolwiek sposób i zakazu zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 2 lat.

Obronca oskarżonego wniósł o uchylenie obu powyższych punktów zaskarżonego wyroku, jednak swojego żądania w tym zakresie w żaden sposób nie uzasadnił. Jego stanowisko również i w tym zakresie nie jest trafne.

Oskarżony Ł. S. (1) swoim działaniem, polegającym na uszkodzeniu samochodu, wyrządził szkodę w kwocie 1202,51 złotych i w związku z tym zasadnie Sąd I instancji orzekł wobec niego obowiązek naprawienia tej szkody na rzecz J. Ł.

Wreszcie zaś postępowanie oskarżonego, zarówno przed wszczęciem postępowania jak i w jego trakcie, uzasadniało zastosowanie środka karnego postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną M. Ł. w jakikolwiek sposób i zakazu zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów przez okres 2 lat. Tym bardziej, że oskarżony, mimo złożenia zobowiązania przed Sądem Rejonowym, że nie będzie kontaktował się z pokrzywdzoną, nawiązał z nią kontakt, co w konsekwencji doprowadziło do zastosowania wobec niego środka zapobiegawczego w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną i oddania pod dozór Policji. Zastosowanie tego środka karnego ma przede wszystkim na celu zapewnienie pokrzywdzonej spokoju i uchronienie jej prywatności przed kolejnymi naruszeniami.

Pokrzywdzona przez długi okres, bo aż przez 1,5 roku, była nękana przez oskarżonego, co odbiło się na jej kondycji psychicznej, a także miało istotny wpływ na jakość życia zarówno jej, jak i jej bliskich. Tym samym Sąd I instancji stosując ten środek miał zasadnie na celu umożliwienie pokrzywdzonej powrotu do ustabilizowanego życia.

Reasumując, Sąd Odwoławczy w żadnym zakresie nie podzielił argumentów przedstawionych we wniesionej apelacji i dlatego zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu utrzymał w mocy (punkt 1 wyroku Sądu Okręgowego z dnia 6 marca 2018 r.).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 oraz 3 wyroku, to jest zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu, adw. A. D. kwotę 526,60 zł brutto, a na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążył oskarżonego, zasądzając od niego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w łącznej kwocie 526,60 złotych oraz wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 280 złotych.